

Dziewczyna z Kebabem – Nocny kochanek

Dwanaście złotych
Może zabić miłość w człowieku
Stoisz samotna przy małej budce
Koło dworca PKS u
Na zewnątrz zimno a w środku ciepło
Dzieli cię lada i brudne okienko
Turek wbija tasak to jest nasz kat
Z baraniny robi danie
Przez żołądek do serca nie trafisz do mnie
Przez żołądek po rozstanie
Pytasz czy czuje dreszcz
I bicie serca twego
Ja nie czuje nic tylko z ust twych
Odór sosu czosnkowego
Dziewczyno z kebabem
Proszę nie otwieraj ust
Dziewczyno z kebabem
Sosy kapią ci na biust
Dziewczyno z kebabem
Tasak wbijasz w serce mi
Dziewczyno z kebabem
Wyjdź stąd tam są drzwi
Dwie noce nie spałem nie to że tęskniłem
Całe dwie noce mieszkanie wietrzyłem
Podwójne mięso sos dobrze wymieszany
Kebab parzył cię w dłonie
Byłem w tobie zakochany
Wciąż widzę cię jak krocysz ulicami
Z cebulą między twoimi zębami
Na policzku keczup włosy w baraninie
To już koniec opowieści o
Kebabowej dziewczynie
Pytasz czy czuje dreszcz
I bicie serca twego
Ja nie czuje nic tylko z ust
Twych odór sosu czosnkowego

Dziewczyno z kebabem proszę nie otwieraj ust
Dziewczyno z kebabem sosy kapią ci na biust
Dziewczyno z kebabem tasak wbijasz w serce mi
Dziewczyno z kebabem wyjdź stąd tam są drzwi
Dziewczyno ma piękna jak w snach
Wciąż czuje kebab wciąż czuje kebab
Nie chciałem brać chciała mi dać
Kawałek nieba kawałek nieba
Dziewczyno ma piękna jak w snach
Wciąż czuje kebab wciąż czuje kebab
Nie chciałem brać chciała mi dać
Kawałek nieba kawałek nieba



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych